

KURYEREK KRAKOWSKI



Numer sobotni w podwójnej
objętości.

Cena egzemplarza 2 ct.

Przedpłata miesięczna:
w Krakowie 1 Kor.
na prowincyi 1 Kor. 48 gr.

Ogłoszenia po 20 groszy za
wiersz petitu.

Ilustrowane pismo codzienne dla wszystkich *****

Kuryerek opuszcza prasę codziennie z wyjątkiem niedziel i uroczystych świąt o godzinie 5 po południu.

Za redakcyę odpowiedzialny -

Adolf Landowski.

Adres wydawnictwa:

Kraków, Karmelicka 7. — Nr telefonu 494.

Redakcyę kieruje:

Feliks Mrawinczyk

Wydawca: Feliks Mrawinczyk i Spółka

Ofiara córki.



(Ojciec wywodził dym z ust.)

Św. Mikołaj

Pierniki najrozmaitsze cukry bombonierey itp. inne
polecą **CUKIERNIA LWOWSKA** fabryka
Cukrów deserowych **Jana Michalika**
i Pierników
KRAKÓW, FLORYAŃSKA 45.

Tanie mięso.

Kraków, 29 listopada.

Musimy dziś powrócić do tematu, który w kronice nr 91 poruszył już, choć tylko pobieżnie, nasz sprawozdawca; musimy dziś poświęcić obszerniejszy artykuł sprawie, która przedewszystkiem żywo obchodzi szerokie warstwy ubogiej ludności naszego miasta, musimy roztrząsnąć kwestję sprzedaży t. zw. „taniego mięsa“...

Niemna chyba dwóch zdań, niema wątpliwości, że jednym z najgłośniejszych obowiązków, jakie ciąży na zarządzie każdej gminy, jest w pierwszym rzędzie staranie, aby uboga ludność mogła po najniższych cenach zaopatrywać się w niezbędne do życia środki żywności.

Lecz z drugiej strony niema także żadnej wątpliwości, iż zarząd gminy równocześnie ma obowiązek jak najsurowiej kontrolować jakość tych tanich artykułów spożywczych, bo stółkoć lepiej byłoby skasować taką sprzedaż niż gdyby ona miała być jeno dobrym interesem dla przedsiębiorców, a dla biednej ludności rozsądnikiem chorób, targiem, gdzie biedacy za ciężko zapracowany grosz, kupowaliby nie siłę dopracę, ale choroby!...

Zarząd gminy miasta Krakowa czuje dobrze całą wagę tych obowiązków i stara się im bodaj w części

odpowiedzieć, bodaj w tym, lubowym kierunku je wypełnić.

Sprzedaż taniego w głą z miejskiego składu, interwencya, jakiej podjął się prezydent miasta podczas podróżeń pieczywa, są jawnym dowodem, że tym, którzy stoją u steru rządów gminy, nie jest obojętny los szerokiemi mas ludności, że nie brak im chęci do wydajnej pracy nad umożliwieniem egzystencji klas pracujących.

I fakt, że urządzono sprzedaż „taniego mięsa“, że pozwolono nawet ze stratą krakowskich żełników, opłacających podatki do skarbu naszej gminy, obcym handlarzom zająć się tą sprzedażą, jest także dowodem, że zarząd gminy pragnąłby ubogiej ludności dostarczyć po jak najniższej cenie tego artykułu spożywczego, który śmiało można nazwać podstawowym.

W tym kierunku nie można gminie uczynić żadnego zarzutu, a jednak z drugiej strony musimy zwrócić uwagę pana prezydenta i komisji sanitarnej, że stosunki, jakie obecnie panują na targach, gdzie sprzedają to mięso, są urągawiskiem, niebysławia parady wymogów higieny, najbrutalniejszymi kpinami z wszystkich zarządzeń sanitarnych...

Wozami od gnoju, obłożonemi, brudnymi, nie wysłanymi, chociażby garstką słomy, wozów to mięso do Krakowa. Na rogatce straż akcyzowa pilnuje jeno, aby zważył jego ilość i pobrać opłatę celną. Co to za mięso, gdzie ono bite, z jakich bydłał, kto

je badał, kto może ręczyć, że ono jest zdrowe, o to straż akcyzowa bynajmniej się nie troszczy, twierdząc resztą słusznie całkiem, iż sprawa ta nie należy do zakresu jej kompetencji.

I bez przeszkody, bez żadnej kontroli przybywa to mięso na plac targowy. Z brudnych, zagnojonych wozów zwałają je na jeszcze brudniejsze, drewniane lawy, nie myłe nawel od chwili, w której przeznaczono je do tej służby. Wiatr miecie kurzem, śnieg czy deszcz pada na to mięso nie przykryte niczem, ale handlarze nie zważają na to wcale! Ich obchodzi tylko, aby sprzedać jak najwięcej tego mięsa i zgarnąć pieniądze do kieszeni!...

Zaczyna się targ. Szary tłum ciężnie kupować to mięso. Gdziekolwiek zjawi się kuchareczka z elegancją i szykiem. One chodzą tu także kupować. Bo... chodzi im o „koszykowe“, chcą by coś „zarobić“ na tanim mięsie. Komisarz targowy i weterynarz pięciu służbę w jatkach i na ten targ nie zaglądają nigdy. Komisya sanitarna nie ma wprost pojęcia o tem, co się u dzieje, jak mile stosunki zdrowotne panują na tym targu!...

Nikt, ogółem nikt nie troszczy się o to, co tu sprzedają, co dzieje się z mięsem, które po ukończeniu targu zostaje.

Co z niem robią? Pakują w kosze pod względem „czystości“ w niczem nie ustępujące lawom i wozom i rozpoczynają się handel domokrajny restauracyjnych. Żołądki kawalerskie, a

POD TYRĄ PAPIEŻA.

POWIEŚĆ.

28

Jeżeli odzwierzy mnich, zaspany lub zły, nie otworzył bramy, Joachim spokojnie schodził w dolinę, przysłuchując się śpiewom słowików w ciemnych gajach Ombrii, następnie szedł do pustelni św. Damiana, pewny, że znajdzie tam gościnność z wielu wdówek apostołów: szklankę wody czystej dla ochłody i trzy deski, aby snić o Jerozolimie niebieskiej. Postanowił zatem od pierwszych dni wiosny zaznajomić dwoje pupilów swoich z naturą.

Była to wielka nowość dla obojga.

Victorian zamknięty zawsze, w zamku ojcowiskim, znał tylko mętne wody Tybru, płynące pomiędzy trzcinami

wybrzeży. Pia mieszkała najpierw na mglistej płaszczyźnie Soany, usianej rzadką topolą o bladym liściu, następnie widziała Toskanie po przez okna pałacu hrabiny Matyldy.

Kampania rzymska, oświecona słowem kwietniowem, miała być dla dzieci jak objawieniem.

Mała karawana wyruszała zawsze z Lateranu w południe; Victorian na koniu; obok Pia na starym mule, bardzo roztropnym i łagodnym, który należał kiedyś do papieża Mikołaja II, z drugiej strony Joachim także na mule ze stajen papieskich, otrzymującym w darze od Grzegorza VII przystającym przy wszystkich kruchciach świętyn, kościołach, kaplic i oratoriów, spotkanych przy drodze.

Przez bramę św. Wawrzyńca wyjeżdżano na drogę Prénestine na drogę Latińską przez bramę św. Jana; na

Appia, otoczoną grobowcami, bramą św. Sebastjana. Droga Appia była lubiona, bo najdłuższą, dzięki trawcy om mule papieskiego, którego mule podobna było oderwać od kościoła św. Nereusza i Achilego, od wejścia do Katakumb, św. Cytylii, od wejścia do kapliczki *Domine quo vadis?* Tu, dla skrócenia czasu, biskup przy minimal spotkaniu wzruszając się uciekającego z Rzymu dla uniknięcia śmierci, z Jezusem Chrystusem, i tym bosu z krzyżem na ramionach do Rzymu.

— Panie, dokąd idziesz?
— Do Rzymu, aby mnie drugi raz ukrzyżowano.

— Iterum crucifigi, — powstąpił Joachim, głosem poważnym, skłonił głowę przed śladem stopy Zwańca, wycisnął na płycie marmurowej. To była druga zdrada św. Piotra. Na

Tani sklep chrześcijański

Pod Kościuszką

30

pełna

Towary bławatne, płótna, sztyrtyngi, kapy, koczki, chodniki. — Bieliznę stołową, męską i damską. Wyprawy ślubne. — Bluzki i halki gotowe w wielkim wyborze.

Kraków. ul. Mikołajska I. I.

ładki tych, którym smakuje szklanka piwa w restauracji, muszą... strawić najgorsze odpadki...

Istotnie brak nam słów dość dosadnych, brak siły w wyrazach, aby określić, czym jest dziś ta „sprzedaż lanego mięsa”, czemu są te targi!

Poruszyć nie sprawę nie ze względu na to, aby czynić zarzuty komisji sanitarnej, poruszamy ją nie dlatego, aby napadać na magistrat i zyskiwać sobie popularność tanim kosztem fałszywych alarmów i na efekt obliczonych krzyków rozpacz — chodzi nam o to tylko, aby na sprawę tę zwrócić uwagę powołanych czynników, które — nie wątpimy w to nawet — z pewnością wezmą ją do serca, i dołożą wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie uporządkować te targi, poddać je ścisłej i surowej kontroli, leć bardziej, że handlarzom tego mięsa, miasto poczyniło w wszelkich opłatach daleko idące ulgi, a zatem ma pełne prawo w zamian za to żądać od nich dostarczania zdrowego towaru, a nie rozsiewania chorób i zarazków!...

ZE ŚWIATA.

W Węgrzech nabrała doniosłego znaczenia politycznego sprawa posła Nessiego. Dziś, należący do opozycyjnego stronnictwa Kosutha, wywołał w Klausenburgu w Siedmiogrodzie zaburzenia przy odśpiewywaniu hymnu „Gott erhalte Franz den Kaiser”. Wytoczono mu za to proces, jako

szczególnie tym razem, ostrzeżony został na czas, zawstydził się tchórzostwa i powrócił na męczeństwo.

— To był wielki papież — zdychała pocziwa ksieni.

— Bardzo wielki — odpowiadał Joachim. — Lecz nie przebaczyłem mu dotąd słów, wyrzeczonych przed Piłatem, podczas gdy Żydzi plułi na oblicze Jezusa: „Nie znam tego człowieka”.

Nieco dalej, na wprost grobowca Cezyli Metelli, pośród łak, stal skromny kościół, z którego dziś pozostało ruin trochę. Zostawiono tam pod drzewami orzechowymi wierchowce, pod strząż ludzi, niosących lektykę ksieni, polem krokiem wolnym puszczano się po starożytnym bruku drogi Apijjskiej.

W pośrodku tego *Campo Santo* pośrodku Joachim lubił mówić o czasach, kiedy Rzym nie był jeszcze krzy-

żacy, a minister obrony krajowej, baron, Fejervary, żądał we czwartek od Izby deputowanych uchwały, nie zawieszającej procesu w czasie trwania sesji parlamentarnej. Przy uzasadnianiu swego wniosku zaznaczył minister, że hymn oddolny nie ma wyłącznie cechy austriackiej.

Po ostrej i zaciętej dyskusji 170 głosami przeciwko 65 upoważniono władze do prowadzenia śledztwa przeciw Nessiemu w czasie trwania sesji parlamentarnej.

Prasa angielska potwierdza wiadomość o spotkaniu się cesarza Wilhelma z carem w Fredensburgu w Danii. Biuro Laffana donosi w tej sprawie z Londynu, że car odwiedzi duńską rodzinę królewską na zamku Fredensburg pod Kopenhagą w przyszłej jesieni. Cesarz Wilhelm będzie tam nadzwczas przez kilka dni także gościem króla duńskiego. Spodziewają się również wizyty króla angielskiego i jego małżonki.

Urząd marynarki państwa niemieckiego wydał telegraficznie rozporządzenie do natchmiastowego wojennego uzbrojenia trzech krzyżowników, które mają odplynąć do Wenezueli. Krzyżowniki odpłyną prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia.

Minister wojny André oświadczył deputacji, złożonej z robotników arsenału, że jest zwolnieniem ośmiogodzinne dnia roboczego, i zosłanawia się właśnie nad kwestyą, jak go najlepiej zaprowadzić w warsztatach wojskowych.

żem uświęcony, a pomimo to lud jego uczynił stolicę swoją królową świata całego.

Znal Rzymian z poezji Virgiliusza jedynie i myślał o poecie, według podań ówczesnych.

Wierzył w Virgiliusza, księcia Neapolu, zachwycającego dobroczynie, czarodzieja prawowiernego i dobrego, podobnego do Merlina, proroka, zabłąkanego pomiędzy pogan, który, jak owi królowie-kapłani, odczytał na niebie słowo odkupienia rychłego. W epoce młodości swojej, Joachim żył w wielkiej przyjaźni ze starym księdzem z otoczenia Sylwestra II, papieża, Franciszka, zamilowanego w starych księgach, jakie mnisi uważali za czarnoksięskie i dyabłu oddane. Joachim wtedy nauczył się szanować pamięć ludzi, którzy, chociaż pozbawieni światła wiary prawdziwej, potrafili jednak

W Saint Etienne napadło 200 górników na sekretarza związku górniczego Colle'go i poranilo go. Domagali się od niego sprawozdania z jego działalności podczas bezrobocia.

W Marsylii jest obecnie 75 proc. robotników portowych bez zajęcia, bowiem stowarzyszenia okrętowe wzbierają się z okazji znowu marynarzy przyjmować towaru. Strejkujący przedłożyli swe życzenia prefektowi, i domagają się osobistego porozumienia z władzami okrętowymi w gmachu prefektury. Począł do Azji musiano wysłać parowcem holenderskim. Strejkujący na czwartkowym zebraniu postanowili dalej strejkować.

Grupa kolonialna senatu francuskiego oświadczyła się podobnie, jak grupa Izby deputowanych przeciwko zawarciu przymierza francusko-syamskiemu.

General Delarey wyjechał w poniedziałek do Szwajcaryi. W sobotę będzie w Paryżu. Złamał wyruszyć do Belgii i Holandii, żądając uda się przez Southampton wraz z Bóthą do ojczyzny. Stan zdrowia Bóthy będzie decydował, czy generałowie udadzą się do Kapsztadu 7, lub 13 grudnia.

Podług dalszych wiadomości uda się Delarey 5 grudnia do Afryki. Komendanci Krutzingera, Joubert i Fouché pojechali do Tilbury, żądając następnie wyruszyć do Ameryki.

W parlamencie hiszpańskim porównywal republikanizm Leroux położenie w Ka-

odszuć prawdę i dać podstawy sprawiedliwości.

Niekiedy także zatrzymywał mąły swój orszak przed sarkofagiem dłuta greckiego, lub przed głową Rzymianina surową i zamyśloną, którego profil odrzynał się od fryzów nagrobka, i żałował, że artyści chrześcijańscy stracili w dziełach swoich tajemnicę piękna i życia.

— U św. Praksedy — mówił — u Bazylianów, sąsiadujących z Rotundą św. Jana, są mozaiki okropne, strach bierze, patrząc na nie: aniołowie chudzi, jak koniki polne, nadadny z grobowym wyrazem, ubrane czarno, lub fioletowo, Chrystus ma oczy czarne, srogie, jak jaki cesarz okrutny, twarz groźna, widok ich więcej do płaczu, niż do nadziei w dobroć Boga pobudza.

Victorian i Pia wszystkie zdania mi-

Przemysł krajowy!

Czekolada w tabliczkach

Przemysł krajowy!

parowej fabryki czekolady i cukrów deserowych

B. Borowskiego i Sp. dawniej A. Nowiński Kraków, Bracka 5.

Czekolada od 80 ct. za 1 funt.

505

Najlepsze cukry od 1 zlr. za 1 funt.

te jeszcze zipnie czasem, ale już mu baj życie ucieka. Ja w te pędy pobiegłam. Patrzę, a tu Paweł leży, krew mu cieknie z ramiona, jak ta woda ze studni, a oczy bielmem już zachodzą. Kleklam przy nim i głowę mu podnoszę, a on jęczy jeno. Głowę mu panie porozbijali w kawalki. Co było robić? Jak ratować, kiej ta nikt na wsi nie doktor. Wóz my wynosili ślema i położyli biedaka. No, trzeba mu było do Krakowa, do szpitala... Ale i Krakowa nie zobaczył, zmarł niebóże jeszcze na kilka staj przed rogatką...

Kobieta poczęła lkać głośno.

— I mnie tak ostawił na ten ciężki los i dziecku czworo i małkę staruszkę, co ino po chacie, że jeszcze przelezie, gdy zdyła się trzyma, i siostrzyśko, co mu akurat pora pojeść za chłopca!... Jakże tu sobie tera dam radę z tem wszystkiem, kuj ja pojędę po sprawiedliwości, że jej znaleźć nie mogę...

— Ano matko trudno! Bóg tak chciał, że się waszemu zinarło. Nie mogę wam w tej biedzie nic pomódz. Żal jeno...

— Toż panie złociutki nie o pomoc ja tu przyszła i nie po prosbie! O! w grobie „mój“ i za swoją krzywdę się nie upomni; nie może zatein patrzeć potrzeba! Na skargę ja tu przyszła, na skargę jeno. Toż ani świętyn sąd, ani pany żandarmy onei sprawy się nie chwyciły i sprawiedliwości nie zobojani niema. Wzięli ci jeno Józka wrone; niby go to pytali, jak ono by-

ło. A przecież i Jackowscy w on czas z moim byli Kazimierz i Walenty. I oni na niego tak pomstowali... U Brumera panie codziennie w karczmie do północy jeszcze piją, codziennie bijatyki i krew się leje...

— Cóż my matko możemy zrobić? Napisać o tem w gazecie. Przeczytają panowie w sądzie i będą badać zaraz tę sprawę. Ale wam trzeba teraz pojeść do adwokata i jemu powiedzieć to wszystko...

— Tak i ja myślę panie złociutki. Z Bogiem ostanicie, z Bogiem!... Poszła.

Ona poszła, a nam została myśl — o tej tragedii, która zwiększyła jeno liczbę krwawych historii, roztrząsanych w sali sądowej, tragedii, której głównym powodem, pierwszą przyczyną są zawsze dwaj najwięksi wrogowie ludu: *karczma i wódka!*...

Jak wyglądają bohaterzy wszechniemieccy?

Już pierwszy dzień procesu posła Wolfa przeciwko drowi Schalkowi w Bruks przyniósł sensacyjne odkrycia.

Do wszystkich już znanych zarzutów, czynionych poprzednio Wolfowi, przylączają się jeszcze nowe, a mianowicie fałszowanie weksli, następnie uwięzienie dwóch dziewcząt, bicie i głodzenie żony.

Wolf czuje, że te zarzuty, na które Schalk cytuje listy lub też wymienia po nazwisku świadków, którzy mogą

to zeznać pod przysięgą, — Wolf czuje, że to wszystko podkopuje mu grunt pod nogami i uniemożliwia pozostanie w Austrii.

To też znać na nim, gdy polemizuje z podąsnym, lub wypytuje świadków, niesłychane rozdrażnienie. Lecz i podąsny, dr. Schalk, budzi coraz to większą pogardę.

Z toku zeznań wychodzi jasno, że dr. Schalk całą karierę polityczną i poselską zawdzięcza Wolfowi. Ale już wtedy, gdy Wolf go protegował, Schalk spisywał go i intrygował, wtrącał się do jego pożyicia domowego.

W srode trybunał musiał zresztą dr. Schalka uwolnić od pierwszej części oskarżenia, opartego na broszurze „Oszczerstwa, zawarte w broszurze p. t. „Dlaczego uważam K. H. Wolfa za człowieka bez czci i honoru?“ — uległy przedawnieniu.

To uwolnienie przecież nie zmienia dalszego toku procesu.

Co do przesłuchania pani Seidel, z domu Tschan, trybunał jeszcze nie powziął decyzji.

Okrutne barbarzyństwo

(Tel. biura koresp.)

Wiedeń 29 listopada.

Dzienniki greckie, które nadeszły tu wczoraj wieczorem, donoszą o następującym wypadku, który jaskrawie świadczy o okrucieństwie i barbarzyństwie rządu tureckiego:

mnie już do lalek, których już nie mam*.

W innym znów liście, który z wahaniami posłała, więcej sobie pozwoliła:

„Czy pan jest tego, co ja zdania, że można kochać bez cienia zazdrości? Ja nigdy bym nie badała przeszłości mojego męża, lecz wolałabym sto razy umrzeć, niż widzieć tego, który będzie dla mnie wszystkim, odwracającego się odemnie, odbierającego serce dane na wieki; wzywałabym się za niego i za siebie, żem dożyła takiej zdrady i kłamstwa*.

Rajmund pochylił się nad ramieniem sieroty, jak gdyby chciał wciągnąć woń róż, wpiętych w fale muszliny, i zszepnął:

— Elo, przysięgnę, że myślisz o nas?

z sobą niby przez omyłkę, odczytywała przed zasnięciem, całowała i chowała pod poduszkę, żeby nazajutrz znów je odczytywać.

I szczęśliwa, że Rajmund objawił chęć korespondowania z nią, wybiła się, aby w długich, serdecznych odpowiedziach pokazać mu inną Elę, niż ta, którą poznał.

Pozwalała sobie pisać o wylaniu serca, które zaczyna się budzić z myślą o jutrze, podawała mu rady, opisywała swoje marzenie o teni, jakoby była, gdyby wyszła za mąż z miłości.

„Proszę pana — pisała — ażebyś zapamiętał, iż od dwóch lat noszę długie suknie, że przy końcu sierpnia będę w wieku, wzbudzającym szacunek: ośmnaście lat! że wolno mi czytać romansy enoillue, słuchać niektóre opery i dramaty i że nie odsyła ją

KALEKA

(Powieść z francuskiego)

A więc Bajmund poszedł szukać śmierci na wygnaniu? Czy ujrzy go kiedy? A jeżeli cudem, Bóg jej modlił w wysłucha, czy wróciwszy nie pójdzie ukleknąć przed tą kobietą o złowroziej piękności? Czy mała Ela zdoła utrzymać go przy sobie? Czy nie będzie śmiał się z jej uczucia, jak z wybuchu pensjonarki romantycznej?

A listy, pisane do Wilhelma, brała zawsze z rąk kaleki i czytała glosem drżącym, gdy Rajmund w nich pytał z uczuciem o „pannę Elę“, przysyłał braterskie pocałunki i żądał długich, dobrych od niej listów. Zabierała je

TOMASZ DANZ

majster kaflarski w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej 34,

wykonywa

Piece i kuchnie kaflowe

oraz wszelkie naprawy tychże po bardzo przystępnych cenach.

Na małych wysepkach między Smyrną a Samos, mieszka około 800 rodzin greckich. Niedawno wśród mieszkańców wybuchła ospa, która niebawem bardzo zaczęła się rozszerzać. Rząd turecki uważał za najlepszy środek zaradczy odciąć zupełnie wysepki od wszelkich stosunków ze światem; zabroniono okrętom uduwać się tam, lub wyruszać stamtąd. Mieszkańcy pozbawieni lekarskiej pomocy, zrozpaczeni, chwycili się strasznego środka ratunku. Z ran chorych wyjmowali ropę i szcepili ją zdrowym jeszcze osobom, w nadziei, że zapobiegnie to dalszemu rozszerzaniu się choroby. Oczywiście zaszczepieni w ten sposób rozchorowali się niebawem, a zwiększona śmiertelność była wynikiem tego niepowołanego lekarskiego zabiegu. Większa część mieszkańców stała się ofiarą śmierci.

Wiadomości o tych strasznych wypadkach nie mogły się oczywiście przedostać poza obręb wysp. Dopiero niedawno zbiegli skrycie jeden z mieszkańców i przedstawił się do Smyrny, opowiedział o wszystkich tamtejszym władzom europejskim. Rząd turecki został zmuszony przywrócić komunikację z wyspami, a Kaimakom tego okręgu ma być pociągnięty do odpowiedzialności.

Z jasnym uśmiechem, z oczyma, z pod rzęs błyszczącymi, Ela skinęła głową, na znak, że się nie myli.

Na scenie bohaterka w objęciach kochanka mówiła głosem, pełnym uczucia.

— Na ciebie czekałam w smutku... Ja jestem tą, do której przyjsz miałeś, twoją wiosną, twojem szczęściem...

Rajmund oddałby był połowę życia, żeby móc być z Ela gdzie daleko, sam na sam w lesie, lub w jakim białym pokoju, zalanym wonią fiołków, siedzieć tuż przy niej i mówić jej jednym tchem to, czego nie miał już siły zamknąć w sercu:

— Bez ciebie, byłbym upadł pod ciężarem smutku... tobie życie zawdzięczam; jeżeli uciekłem z Afryki, przy-

Wiadomości bieżące i rozmaite.

Kraków, 29 listopada.

Teatr miejski w Krakowie.

W sobotę 29 bm.: „Nieboska komedya“, poemat dram. w 15 obrazach Zyg. Krasińskiego.

W niedzielę 30 bm.: „Nieboska komedya“, poemat dram. w 15 obrazach Zyg. Krasińskiego.

Wieczór listopadowy urządza kilka amatorów „Sokola“ podgórskiego w niedzielę 30 b. m. w własnej sali gimnastycznej. Na program składają się w pierwszej części śpiewy, które wykona chór „Sokola“, solo skrzypcowe z akompaniamentem fortepianu i śpiew solowy, monowocie, duet z „Halki“ Janusza i Jonika. Druga część wypełni przedstawienie amatorskie. Odegrany będzie „Zbieg“, szkic dramatyczny w 2 odsłonach, którego treść zaczerpnięta jest z motywów powstania styczniowego.

Ciekawa wizyta mieliśmy dziś w naszej redakcji: nieukoronowany wprawdzie, ale zawsze książę „Kolibr“ w towarzysztwie swego impresaryja. Książę, „Kolibr“ nie jest żadnym artystą, nie śpiewa, nie gra, nie maluje, nie poświęca się deklamacji, a całą atrakcję, dla której ma do czynienia z impresaryjami i publicznością jest to, że mając 22 lat waży 3½ kg. i jest wysoki na 58 cm. Książę „Kolibr“

jałem urlop, to dlatego, że chciałem cię widzieć, podziękować, do serca przycisnąć, bo miałem niejasne przecucie, że przeznaczenie moje się spełni, że szczęście czeka mnie w domu, że ty trzymasz je może w twoich drogich rączkach. Pamiętasz, nie poznałem razu w tej pięknej pannie, mojej małej Eli, przyjaciółki Wilhelma... Nie śmiałem zawałać cię po imieniu, staliśmy naprzeciw siebie zacierwienieni, a biedny mój brat i krótko widząca miss Alicya, żartowali i śmiali się z nas... A na poważny dźwięk twego głosu, gdyś powiedziała poprostu: „O, co za szczęście, Rajmundzie, żeś powrócił!“ odgadłem, że pragnęłaś tego powrotu, że kochaś mnie... I ja kocham cię, Elo... dusza moja na zawsze z twoją związana. Ela, jak gdyby magnesem pociągnięta, wyprostowała się i usunęła

mówi po angielsku, francusku i niemiecku, a ogromnie lubi chodzić. Nie dziwnego! Cały dzień musi „siedzieć“ i „pokazywać się“ za pieniądze.

Browar w Skawinie, niedgdy własność Albina Kollarosa, później jako masa konkursowa w zarządzie podobnie wkrótce w ręce jednego z wybitnych przemysłowców polskich, zamieszkałego w Królestwie polskiem, który ma zamiar browar ten rozwinąć na wielką skalę, wkładając w przedsiębiorstwo znaczne kapitały.

Fakt objęcia przedsiębiorstwa przez Polaka, rozporządzającego znacznym kapitałem, byłby tem ważniejszy, że w ostatnich czasach przywykliśmy już niesłody do tego, że krajowe, rodzime instytucje przemysłowe raczej upadają, niż się podnoszą, chore zawsze na brak kapitału obrotowego. Wprowadzenie do naszego kraju znaczących sum pieniężnych, ruch w przedsiębiorstwie, a przez to możliwość zarobku dla miejscowej ludności, oto bezpośrednie następstwo zmiany właściciela browaru w Skawinie, mającego niewątpliwie wszystkie dane, aby się stał zaszczytem krajowego przemysłu.

Kierownikiem browaru pozostanie nadal p. Antoni Tylko, który prowadził to przedsiębiorstwo w czasach najtrudniejszych, bo w toku postępowania konkursowego, a przeciw energią i znajomością rzeczy zdołał zapewnić wyrobom skawinińskiego browaru poppy i „dobrą markę“. Przy uregulowanych stosunkach i przy znacznym kapitale

w cieńłoży z fotelem, na którym siedział...

I młoda dziewczyna poczuła, że ręka Rajmunda szuka jej ręki, wiezi ją w swojej, namiętnej, gorąco.

Powtarzał jej do ucha, tak cichutko, że więcej odgadadywała, niż słyszała:

— Kocham cię! uwielbiam!

Nagle poczuła gorące usta młodzieńca na szyi, przymknęła oczy, zadrżała całą swoją istotą i zdawało jej się, że wszystkie krew zbiegła mu do serca, a potem twarzyczkę oblała.

Ręki jednak nie cofnęła, czem osmieliłom Rajmund, pochylił się znów do ucha dziewczęcia:

— A ty, Elo, czy mnie kochasz?

Obróciła się powoli i spojrzeniem, w które włożyła całą radość i miłość swoją, odpowiedziała:

(C. d. n.)

Pracownia rękawiczek, **LUDWIK SYŚŁO** Kraków
bandaży i szelek pod firmą dawniej ST. JAŚKIEWICZ,

poleca swe wyroby z najlepszych materiałów.

Specjalność: Rękawiczki Gładkie

ul. Mostowa L. 12,
(stacja tramwaju)

obrotowym, utrwali się niezawodnie to przedsiębiorstwo, zwłaszcza, że ma wszelkie warunki do znakomitego rozwoju.

Zbroku. Drobne kradzieże, kilku aresztantów i aresztantek, oskarżonych o włóczęgostwo, oto wszystko, co notują z dnia wczorajszego i dziś rano raporty policyjne.

Na stacyi ratunkowej także cicho. Drobne uszkodzenia i małe wypadki „stoją” zapisane w księdze kontrolnej czynności dyżurnych lekarzy.

Cisza i spokój — to cecha ostatnich dni brukowego życia i brukowych kronik naszego miasta.

Kradzież kaloszy. Jan Brożek, liczący lat 24, skradł całą pakę kaloszy na szkodę krakowskiej firmy Kohn & Liebschind. Ze skradzionym towarem pojechał do Oświęcimia i tam po laniej cenie kalosze wyprzedł. Pan inspektor tutejszej policyi Bronisław Karcz wysledził wreszcie sprawcę kradzieży i przyaresztował go; skradzionych kaloszy już nie odebrano.

Wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich. Wydział kraj. uchwalił rozpocząć druk tomu XVIII. aktów grodzkich i ziemskich, sięgających po r. 1506. Równocześnie poruczył Wydz. kraj. dr. Prochascie zbieranie materiałów do tomów XIX i XX, które obejmą akta z województw ruskich i akta bełskie.

Do komisji dla ocenienia tych wydawnictw powołał Wydział kraj. dra Finkla i prof. Abrahama.

Odnowienie cennych pamiątek narodowych. Ze Lwowa piszą:

Ostatecznie uznano potrzebę odnowienia czterech olbrzymich obrazów historycznych, zdobniczych ścian kościoła parafialnego w Żółkwi, które przedstawiają bitwę pod Kłuszynem 1610 r. (malarz nieznany) pod Chocimem r. 1673, pod Wiedniem 1683 r. i pod Parkanami 1683 r. (działa Kaestlera i Altomontejo, malarzy, nadwornych króla Jana III). Obrazy te, które odnawiać będzie artysta malarz p. Kühn, muszą być w powyższym celu zwinięte na walek i do Lwowa przywiezione. Ponieważ zaś ani kolo konserwatorów ani p. Kühn nie rozporządzają lokalem dość obszernym, w którymby można restaurację tak ogromnych płócien wykonać, przeto konserwatorowie Galicyi wschodniej uchwaliли wysłać do prezydium magi-

stratu we Lwowie pismo z prośbą o odstąpienie na ten cel jednej z większych sal „Pałacu sztuki” na placu powstawałowym.

Policya w stolicy Prus. — W Berlinie utworzyli się polskie zawodowe stowarzyszenie drukarskie.

Sprawa Rydzewskiego. Onegdy udala się komisya sądowo-sledcza wraz z Rydzewskim do opieczelowanego mieszkania, gdzie ułożono sytuację, podobną do owej chwili fatalnego wypadku.

Pokazało się dowodnie, iż wypadkowy strzał przy osunięciu się rewolweru na ziemię, był niewątpliwą przyczyną śmierci pięknej Amerykanki. — Widok pokuju i przyschniętych jeszcze plam krwi, sprawił wstrząsające wrażenie na Rydzewskim, który wśród rzewnego płaczu opowiadał szczegóły wypadku.

Jak wiadomo, Rydzewski wypuszczony został na wolną stopę.

Nadużyta policyjne w Prusach. W parlamencie niemieckim toczyła się nadzwyczaj zajmująca rozprawa z powodu licznych nadużyć popełnionych ostatnimi czasy przez władze policyjne i administracyjne. Posel Heine przytoczył całe szeregi niesłychanych wypadków, zwłaszcza molestowania kobiet pod pozorem niemoralnego życia. Panna von Becker została aresztowana w sposób grubiański na ulicy w Wiesbaden, ponieważ „szła zbyt przedko”. Znaną autorkę i dra prawniaka Augsburg, aresztowano w Weimarze, ponieważ jej stanik miał krój męski, wreszcie panią R. w Altonie, córkę zamożnego kupca aresztowano w altonie bez żadnego powodu, poddano ją lekarskiej wizycie — trzymano w szpitalu dla chorób skórnych przez 8 dni, chociaż była zupełnie zdrowa, i nie dopuszczono do niej ani rodziny, ani adwokata. Heine wspominał także o skandalicznym obchodzeniu się policyi z p. Hoffmannem redaktorem „Górnoślązka”.

Sekretarz stanu Nibering odświadczył imieniem kanclerza, że tenże najsurowiej potępił wszystkie te wykryki policyjne, i najuroczyściej przyrzeka zapobiedz im na przyszłość; specjalnie co do Hoffmanna odświadczył Nibering wyraźnie, że władza policyjna wprost naruszała ustawę.

Rubina przed sądem. Sprawa Rubina sądzoną będzie przed sądem

przysięgłych, nie wcześniej, niż w drugiej połowie stycznia przyszłego roku. Sędzia śledczy, van Nerom, ma uciągliwe zadanie w zestawieniu szczegółów z życia Rubina, który tak często zmieniał miejsce pobytu.

Szwaczka spadkobierzyną 27 milionów. Pewnego dnia szef wielkiej szwalni w Paryżu kazał ubogiej szwaczce, Lucyi Boyce, odnieść zamówioną robotę do hotelu dla bogatej Amerykanki. Podobala się jej uboga dziewczynka tak, że ją wzięła jako guwernantkę swych dzieci do Ameryki.

Tu jednak nawiedziła dom choroba, która mimo całego poświęcenia i pieczołowitości Lucyi zabrała ze światła wszystkich dzieci. Wkrótce poszła za niemi do grobu i nieszczęśliwa matka.

Osioreczony mąż i ojciec zaprzagnął przed śmiercią zapewnić młodej Lucyi prawny spadek swego majątku. I oto w jaki sposób uboga szwaczka, która niedawno zarabiała po 3 fr. dziennie, stała się nagle właścicielką 27 milionów dolarów.

Wybuch w Kairze. W magazynie cytałeli w Kairze, gdzie złożony był zapas węgla, należącego do prywatnego towarzystwa, nastąpił wybuch, przyczem 18 osób zostało w części zabitych, w części ranionych. Przyczyny wybuchu na razie nie wykryte, szkody materyalne są bardzo znaczne.

Ofiara córki.

(Ilustracja na stronie tytułowej)

We Wiedniu zdarzył się przed paru dniami nieszczęśliwy wypadek eksplozyi lampy naftowej. Ofiarą wypadku padła żona pewnego majstra kowalskiego. Biedna kobieta odniosła cały szereg niebezpiecznych oparzeń, szczególnie jedna rana na lewej piersi była bardzo niebezpieczna i nie chciała się zagoić.

Lekarz oświadczył, że na oparzone miejsce musi się przyłożyć, a raczej przyszyć obcą, z żywej osoby zdjętą skórę.

Córka nieszczęśliwej kobiety z całą gotowością ofiarowała się dać odpowiedni płat swojej skóry, by tylko ulżyć cierpieniom matki. Operacyi zdjęcia żywej skóry poddała się dzielna córka nawet bez narkozy. Scenę tę właśnie przedstawia dzisiejsza nasza rycina.

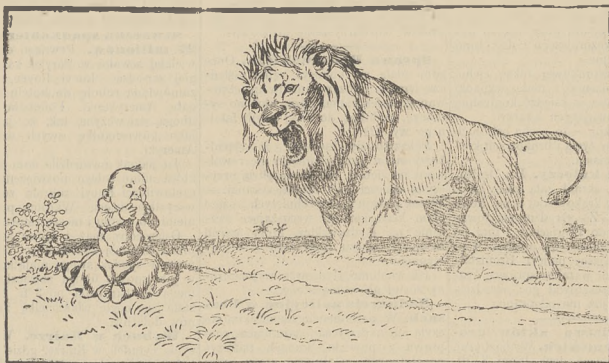
BOTANIK

wódka zdrowotna

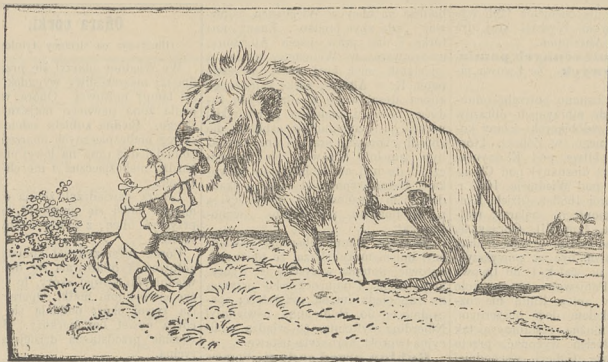
nagrodzona na Przyrodniczo-
lekars. Wystawie w Krakowie,
najwyższem odznaczeniem wielkim złotym medalem,
jest do nabycia we wszystkich lepszych handlach.

Łagodny lew.

I.



II.



Zamówienia przyjmuje i wykonuje **UNIFORMY** dla PP. Studentów jakoteż **SUKNA NA METRY** w najkrótszym czasie. po najtańszych cenach poleca **SKŁAD UBIORÓW MĘSKICH**

pod firmą **MICHAŁ WACHTEL** w Krakowie, ul. Grodzka I. 9.

Filie: w Przemyśle, Rynek I. 9., w Sanoku, ul. Kolejowa.
Ubranka dla chłopczyków w wielkim wyborze.

Łagodny lew.

III.



Zakłady przemysłowe Kruppa.

Roczne dochody zmarłego przed kilku dniami Fryderyka Alfreda Kruppa obliczono na 15 mil. marek, kapitały na 120 mil. marek. Założycielem zakładów w Essen był dziad jego, Piotr Fryderyk Krupp, który w r. 1810 założył tę fabrykę. Udoskonalił ją i na właściwe tory wprowadził ojciec zmarłego, Alfred, który zakupił w r. 1886 wielką stalownię Asthówera, oraz pokłady żelaza spożywego w Hiszpanii. Fryderyk Krupp odziedziczył już na wielkie rozmiały prowadzoną fabrykę, która zatrudnia około 25.000 robotników, posiada własne koleje, urządzenia telegraficzne, 305 kotłów parowych, 500 maszyn. Zakłady Kruppa wyrabiają około 1.200 ton surowego żelaza dziennie, a stalownia produkuje dziennie około 50 wagonów odpadków. Prócz fabryki w Essen należały do firmy Kruppa między innymi: warsztaty stalowe w Annen w Westfalii, warsztaty Gruzsona w Buckau, huty w Duisburgu, Neuwed, Engers i Rheinhausen, huta i fabryka maszyn w Sayn, 4 ko-

palnie węgla, przeszło 600 kopalń żelaza, kopalnie żelaza w Bilbao w Hiszpanii, rozmaite kamieniołomy, 3 parowce, zakład budowy okrętów, i fabryka maszyn „Germania“ w Berlinie i Kolonii i t. d. Liczba robotników, zajętych w przedsiębiorstwach Kruppa, wynosił 50.000. W Essen tylko pracuje około 26.000 robotników. W fabryce essenkiej było w r. 1895 w ruchu 457 maszyn parowych o sile 36.561 koni. Długość pasów transmisyjnych wynosił 600 kilometrów. W r. 1895—96 zużyto milion ton węgla i koksu. Do 1-go stycznia 1899 r. dostarczył Krupp państwu na całym świecie 38.479 dział. Wielkie sumy poświęcał zmarły na insygnie dobroczynne i humanitarne dla robotników: kasy chorych, kasy ubezpieczeń od wypadków, teatry, tanie a higieniczne mieszkanie.

DZIWIY NAUKI.

(Szczęca toż morska. — Szczęca trzęsienie ziemi. — Szczęca dyamenty. — Szczęca granit).

Uzbrowszy się w przeróżne środki dostarczone przez odnawiający się

i wzbogacający nieustannie arsenał nauki, człowiek zaczyna coraz częściej wkradać się do warstwu natury. Najnowszem zagadnieniem, które sobie postawiła współczesna technika, jest także tylko drobnośta — chodzi o podwyższenie poziomu morza. Na podobieństwo rządu holenderskiego, który osuszał Zindersee postanowiło obecnie rosyjskie ministerium komunikacji podnieść poziom morza Azowskiego. Postanowienie to ma być już w niedalekiej przyszłości wykonane.

Morze Azowskie jest bardzo płytkie. Największa jego głębokość wynosizaledwie 15 metrów. Miejscami zaś morze przemienia się prosto w bagno. Ponieważ zaś brzegi tego morza mają dla rosyjskiego handlu zbożowego bardzo wielkie znaczenie (jak wiadomo miasta Taganrog, Rostow, Bardjansk i Kercz, należą do pierwszorzędných portów zbożowych), przeto niski ten stan wody daje się zawsze bardzo dotkliwie odczuwać. Parowce ze zbożem nie mogą zawijać aż do portów, a ładunki ich muszą być przenoszone na mniejsze statki, wskutek czego ceny frachtów podnoszą się bardzo znacznie. Do portu

Pierwszorzędna

Pracownia Sukien męskich

LEONA GRABOWSKIEGO

KRAKÓW.

ul. Szpitalna l. 36.

(Vis à vis Teatru).

156

Właściciel firmy G. Grabowski.

Poleca swój bogato zaopatrzony skład materyj głównie angielskich. ROBOTY w zakres krawiectwa wchodzące wykonywa z wielką dokładnością według żurnali angielskich, francuskich i amerykańskich.

laganroskiego, okreły mogą dochodzić tylko o 2.2 m. głębokości, do Rostowa nad Donem tylko 2.4 m. głębokości. Niedogodność tę ma usunąć podwyższenie poziomu morza. Wiadomo, że morze Azowskie ma tylko jeden jedyny odpływ do morza Czarnego, który stanowi cieśnina Kercz między półwyspami Kercz a Jamen szerokości 3,250 metrów.

Droga ta ma być za pomocą łam zamknięta aż do połowy, przez którą statki będą mogły przepływać. Przez takie zniżenie cieśniny wstrzyma się znacznie część odpływu wody do morza Czarnego, wynoszącą rocznie 33,000 mil. kubicznych metrów. Koszty wykonania tego projektu obliczono na 8 mil. rubli, odszkodowanie zaś właścicielom brzegów, które przez pogłębienie morza będą w znacznej części zalane na 3 1/2 mil. rubli.

Zresztą wobec ogromnych robót przy budowie kanału Panamskiego, projekt dotyczący się morza Azowskiego wydaje się tylko zabawką. Przy kanale Panamskim potrzeba mianowicie wywołać sztuczne trzęsienie ziemi.

Doświadczenia w tym kierunku przeprowadzono niedawno na Lago Maggiore w okolicy Baveno. Rozsadzono tam skałę granitową za pomocą naboju, do którego zużyto dziesięć ton prochu strzelniczego. Dr. Emilio Oddaue wymierzył prężem rozległość i siłę fali wstrząśnienia, wywołanego przez taki wybuch. W tym celu urządził małe obserwatorium w odległości pięciu kilometrów od rozsadzanej skały. Umieścił tam aparat do mierzenia wstrząśnień horyzontalnych, aparat do mierzenia ruchu ziemi promieniowego, gazometr do zbadania zmian w równowadze powietrza zachwianej przez wybuch, barometr aeroidalny i chronometr. Równocześnie poczyniono przygotowania do spostrzeżeń i obserwacji w tym samym celu w Padwie, Medyolanie, Turynie i Pawii.

Alle rezultaty wybuchu nie odpowiadały oczekiwaniom. Już na odległości siedmiu kilometrów wstrząśnienia, a nawet huk był stosunkowo bardzo słaby w oddaleniu 15 kilometrów od miejsca wybuchu. Okazuje się z tego jak słabymi są wszelkie eksplozje sztuczne wobec naturalnych wybuchów wulkanicznych i wstrząśnień. Potrzeba prętem pamiętać, że energia wybuchu wynosiła zawsze przeszło 2 1/2 miliarda kilogramo-metrów, z czego pół miliona zaledwie przypa-

dło na wywołanie wstrząśnienia ziemi. Wskutek tego zdaje się, że konkurencja człowieka z takimi wybuchami jak Mont-Pelee na Martynice jest wykluczona.

Wogóle człowiek nie tak łatwo odstępować człowiekowi swoje tajemnice. Naprzykład tajemnice fabrykacji różnorodnych produktów, które matkatura posiada niepodzielnie, mimo, że nie są chronione żadnymi patentami. Badacze nieraz już zaprzęta li sobie głowy, nad sposobem wyrobu sztucznych diamentów, ale zagadnienie pozostaje dotychczas nierozwiązane. Dotychczasowe zaś usiłowania nie dały bardzo szczęśliwych wyników. Moissan nasylił w piecu elektrycznym żelazo kwasem węglovym, następnie poddał je nagłemu ochłodzeniu, potem po usunięciu żelaza otrzymał rzeczywiście kryształki diamentowe, ale tak małe, że można je było widzieć dopiero pod mikroskopem. Niedawno usiłował Hoyer mann na podobnej drodze przez ogrzanie wytworzyć diamenty. Naczynie grafitowe wysypał czystym węglem cukrowym, następnie wysypał tam mieszaninę aluminium z siarczkiem żelaza. Po bardzo wysokiem ogrzaniu i nagłemu ochłodzeniu mieszaniny, wydzielił żelazo, węgiel i grafit, otrzymując wreszcie kryształki błyszczące, widzialne nieuzbrojonym okiem, które przy bliższem badaniu okazały się diamentami.

Dalsze doświadczenia z mieszaninami węgla ze srebrem, litem i żelazem, dały w rezultacie także małe diamenty, przyczem te, które powstały ze zmieszania węgla ze srebrem, miały bardzo silny ogień. Hoyer mann jest zdania, że możnaby wytwarzać większe kryształki diamentów, gdyby udało się wytworzyć równocześnie bardzo wysokie ciśnienie i bardzo wysoką temperaturę części składowych. Innego zdania jest drugi badacz na tem polu dr. Ludwig. Mieszaninę węgla i żelaza rozgrzał on pod ciśnieniem skondensowanego wodoru w wysokości 3,000 atmosfer do bardzo wysokiej temperatury, poczem ochładzał ją stopniowo. Jako końcowy produkt otrzymywał jednak zawsze tylko grafit, chociaż są dowody, że w ciągu procesu rozgrzewania wytworzył się także diament, który jednak ulotnił się następnie. Złąd doszedł on do wniosku, że diament może istnieć tylko w granicach pewnego ciśnienia i pewnej tempera-

tury. Powstaje on wprawdzie przy bardzo wysokiej temperaturze i gwałtownem ciśnieniu, ale nie mniej nie może w nich istnieć, bez nagłego ochłodzenia. Wobec tego należałoby zbadać bliżej metodę powstawania diamentów, zanim się przystąpi do ich fabrykacji.

Ostatecznie zawartość rozwiązania problemu diamentowego jest bardzo wielka, bo z chwilą, kiedy się uda komuś wytwarzać diamenty zupełnie doskonale i dowolnej wielkości, wartość ich polegająca wyłącznie na ich rzadkości, ulegnie odrzu gwałtownej redukcji. Prawdopodobnie nie będą one droższe, niż wyrabiane obecnie sztuczne kostki granitowe, których odkrycie jest bardzo ważne. Chodziło w niem nie o wytwarzanie nowego ciała, ale o stopienie poprostu dawnych składników i zmianę stłunków drobinowych. Sztucznym granitem wybrukowano obecnie na próbę jedną z najruchliwszych ulic w Nowym Jorku. Wyrabiają go ze stopionego granitu. Kamienie miele się naprzód parowemi maszynami na mial, który ogrzewa się następnie w specjalnych piecach od 1,700 stopni. Stopioną w ten sposób masę krają na kostki jeszcze w miękkim stanie. Nad naturalnym granitem ma sztuczny leć wyższość, że ziarnka jego są o wiele delikatniejsze. Opór jego na ciśnienie wynosi 780 kilogram na centymeter kwadratowy. Wilgoć i mróz wcale na niego nie działają. Jedyną wadą tego granitu jest jego bardzo wielka twardość.

Jeżeli dalsze próby z nowym tym sztucznym materiałem brukowym powiodą się, miasta europejskie będą musiały także pomyśleć nad jego wyrobnem. Ale z dotychczasowych relacji amerykańskich o jednym mianowicie nie można się dowiedzieć — ile kosztuje fabrykacja tego sztucznego granitu. Kto fabrykuje go taniej, natura czy człowiek? Jest to pytanie bardzo ważne ze względu na „konkurencyę”.

Wesoły kącik.

Czy to prawda, mamusiu, że Kasia też pójdzie do nieba? — zapytuje mała Lola.

— Niezawodnie, kochanko.

— Więc w niebie są też pokój dla służby? — pyta zdziwiona Lola.

* * *

SKLEP ŚWIEŻYCH I SZTUCZNYCH KWIATÓW

K. MICIŃSKI KRAKÓW UL. SZEWSKA L. 1.

Z deszczu pod ryneę.

— Wyobraź sobie, żona moja tak się boi złodziei, że w nocy za łada hałasem budziła mnie... Nareszcie udało mi się mówić jej, że złodzieje nigdy nie robią hałasu.

— No i cóż?

— Jeszcze gorzej!... Teraz ona mnie budzi, jak tylko nic nie słyszy.....

Skąpski zdecydował się ofiarować żonie podarek na imieniny.

— Coż chcesz, żebym ci kupił? — zapytuje małżonki.

— Nie wiem sama, doprawdy..

— No, to daję ci rok czasu do namysłu... — śpiesznie przerywa Skąpski.

Małżeńska jedność.

— Coż taka smutna? czy ci co dokucza?

— Tak, bo przezuwam chorobę w domu.....

— A to skąd takie przypuszczenie?

— Bo widzisz, tyś jadł smaczne owoce, a ja napilaś się zimnej wody, boję się więc teraz, czy to nam nie zaszkodziło!

W sądzie. Sędzia:

Oskarżony! Po co zapierać się dalej, radzę przyznać się do winy...

Oskarżony: (po cichu do obrońcy). Jak pan mecenas sądzi, może już zrobić staremu tę frajdę?...

Poste restante.

— Czy jest dla mnie list z napisem: B. 1.000?

— B. 1.000 niema, ale jest z napisem: B. B. 1.000.

— To właśnie ten, bo, widzi pan, mój narzeczony jaka się cokolwiek

Szczęście. — Co to jest szczęście, człowiek dopiero po ożenieniu się może zrozumieć..

— Słusznie pan mówi.

— Tak, proszę Pani, ale wtedy już bywa zapóźno:

Z Nekrologu. — ...Nie możemy przemilczeć nareszcie, że nieboszyk odznaczał się zawsze na polu obowiązków obywatelskich i brał udział gorliwy we wszystkim, cokolwiekbaż dotyczyło miasta. Kiedyś odwiedziła miało nasze epidemia influenzy, jeden z pierwszych padł jej ofiarą, a podczas ostatniej powodzi, piwnica jego była na łódek zalana wodą!"

Nareszcie mamy urok zimy.

Ziemię okryły białe puchy, Mogę więc śmiało ująć w rymy Mróz, śnieg z poświśtem zawieruchy,

Już tu i owdzie dzwonił sanek

W syrenim rozbrzmiewają gródzie,

Niejedna z pięknych krakowianek

Zdażyła upaść już na lodzie.

Przechodzień podniósł kolnier w górę,

Płec piękna większą zdradza zwinność,

Mularz rozpoczął bezrobocie,

Zywa zaś akce.. dobroczynność.

Litosne serca "od opalu",

Litosne dusze "od odzieży"

Już zamówiły tualety

Dla biednych starców i młodzieży.

A propos przyszłych went i gwiazdek

Już się odbyła gdzieś narada:

Czy na bal pierwszy długą suknię

Młodej panience wziąć wypada?

Słowem, że dziś już do tej walki,

Z zimą jesteśmy dość pochopni..

A cóż dopiero, jeśli mrozy

Sięgną dwudziestu kilku stopni.

Gdy kilku zmarźnie już biedaków,

Rozlegną echa się głodowe..

Wtedy... no, wtedy... daję słowo,

Nie zdażą chyba szyć krawcowe.

Ostatnie mody.



Największy wybór

Kart ilustrowanych wyrobu krajowego, jako też różnych powinszowań na imieniny, Nowego Roku i t. d.

Co dzień nowości, o 30% taniej jak wszędzie można dostać przy ul. Dietlowskiej l. 6g, u

Adolfa Duckera,

Sprzedaje hurtownie i częściowo

Wysyłka próbna po nadesłaniu 5 Koron.

Koniec przez c. k. Namiesnictwo

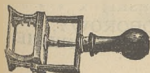
Biuro pod firmą Filipina

Floryańska 21, i piętro

dostarcza wszelkiego rodzaju służbę z jak najlepłymi poleceniami

a mianowicie: Officialistów prywatnych, hony, penasy służące, gosp. wiejskie, pokojowe, kucharki, kasyerki, bufetowe, panny do sklepu, kucharzy, kamerdynerów, lokali, laborantów aptecznych, służących do posług kaniapowych, jakoteż i stróżów kamienicznych.

Tylko na listy z dołączoną marką odpowiada się 99



Wyrób stampilii kauczukowych
JÓZEFA FISCHERA KRAKÓW, ul. Grodzka l. 62.

poleca swoje wyroby po umiarkowanych cenach,
Specjalność! **DRUKARNIE DOMOWE** począwszy od 70 halerzy.

Kazimierz Voigt

Pracownia wyrobów Tokarskich

Kraków,

wykonuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące
po cenach przystępnych.

ul. Mikołajska 16.

K. Zieliński

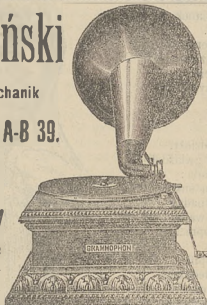
optyk i mechanik

Kraków, linia A-B 39.

Poleca

Gramofony

oraz płyty do tychże
z polskimi melo-
dyami



The austro-american new-shuttle-sewing machine manufacture

Fabryczne składy Singera maszyn do szycia i haftu

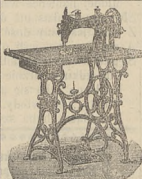
Michał KAMHOLZ

dostawca związku c. k.
urzędników państwowych

GŁÓWNE SKŁADY dla AUSTRII:

Cieszyn	Włocławek	Kraków
Saska kępa 31	II. Stefaniasz 10.	Floryańska 33.

Cenarki darmo i opłatnie — gwarancja pięcioletnia.



Największy wybór Singer maszyn do szycia i haftu
R. Pawłowskiego, dawniej I. Iwanickiego
w Krakowie Rynek główny 18.

połącza maszyny do szycia i haftu najnow-
szej konstrukcji, odznaczające się zupeł-
nie cichym i lekkim chodem, dokładnym
wykończeniem i nadzwyczajną trwałością.
Nauka haftów i wszelkich robot maszynowych
bezpłatnie.

UWAGA! Ponieważ jedną z łutejszych filij
obecny firm od dłuższego czasu roztępienie
ogłosiła, iż przez ich wszystkie inne maszyny
są sporządzane według jednego z dawniejszych systemów, oświadczam, iż
twierdzenie powyższe jest wprost kłamstwem i że moje maszyny, najnow-
szej konstrukcji, wyrabiane są według ostatnich modeli z zastosowa-
niem wszelkich ulepszeń, na jakie się w tym względzie technika zdobyć
mogła. Można się o tem łatwo naocznie przekonać — Mie mając całych
zgrai najeftniejszych agentów, mogę każdą maszynę sprzedawać o 10—20 zł. taniej.

Cenarki rozsyła się darmo i opłatnie

Zmiana lokalu!

Mam zaszczyt donieść
Szanownej P. T. Publi-
cności, iż

Magazyn Obuwia Męskiego

pod firmą

Jan Bańkowski obecnie Piotr Kazimierski

z dniem 1. października b. r. przeniesiony
został z domu pod l. 18 do domu p. Kirs-
chnera przy ul. Floryańskiej 48, w podwórzu.

Dziękując za dotychczasowe poparcie, upraszam Szanowną
P. T. Publiczność o łaskawe dalsze względy i kreślę się
z poważaniem **PIOTR KAZIMIERSKI.**

Zakład pogrzebowy Jana Wolnego

jedyny na Kraków, posiada-
jący własny wyrób trumien.

Główny skład znajduje się przy ul.
św. Tomasa l. 4, tuż przy placu
Szczepańskim, telefon Nr. 331.

Zakład urządza po-
grzeby od najskrom-
niejszych do naj-
wspanialszych po
cenach nader umiar-
kowanych.

Filia znajduje się
przy ul. Kopernika 6.

Również zakład urządza
pogrzeby na spłaty w
ratach miesięcznych.

Zakład może pośredni-
ków żadnych nie utrzy-
muje i nie wysyła.

Merkury

Gazeta Losowań
i Handlowa

Wychodzi 2 i 16 go
każdego miesiąca

Treść Nr. 21. Losowania — Nasze
błędy — Zachowanie kartelu na-
ftowego i spadek kursu akcji
schodnickich — Defraudacje —
Kronika handlowa — Przegląd
 giełdowy — Kursy i t. d. —

Z końcem roku otrzymają wszyscy abonenci bezpla-
tnie „Rocznik finansowy na rok 1903“
i kalendarzyk bankowy.

Adres administracji: Kraków, Rynek gł. 5.

KRAKOWSKI BAZAR KOMISOWY



ulica SŁAWKOWSKA
(Hotel Saski)

został zaopatrzonej w wielki wybór
nowych towarów na sezon zimowy
i poleca jak długo zapas starczy:

Bieliznę trykotową: szkapetki, pończochy, paniole.
Obawie, kalosze rosyjskie, krawaty Błuski damskie
od 75 ct. Halki oraz setki innych artykułów

TOWAR DOBOROWY,
CENY BAJECZNIE NISKIE.

Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
KONCESYONOWANE
BIURO PODRÓŻY I SPEDYCYJNE
ZOFII BIESIADECKIEJ, OŚWIECIM, DWORZEC.

sprzedaje
bilety kolejowe
okrężne



karty okrętowe
I-szej i
II-giej klasy

oraz karty międzypokładowe dla
wychodźców do Ameryki. Ceny najniższe. Wymiana pieniędzy.
Prospekta darmo i oplatnie

R. Ditmar Kraków,
Rynek 13,
poleca

Lampy wszelkiego rodzaju,
Piece i kuchnie naftowe,
Naftę nie eksplodującą, po
cenie targowej.

(Na kupony jak zwykle taniej.)

Odstawa do domu od 5 litr.
począwszy. 169

Adolf Pion

udziela Lekcyj Tańców
solowych i salonowych

u siebie w domu, w domach prywatnych i pensjonatach. dom Wgo Prof. Dra Domańskiego.

Kraków
ul. Szczepańska L. 9,
I piętro

ZABAWKI

po niskich cenach polecają

Stefan Porębski i Ska
Kraków, ul. Grodzka l. 2.

Polecane przez Tow. Lekarskie
Wody Mineralne

zawierające części składowe, jak:
Woda Bilińska, Giesenhuber, Selterska,
Vichy, Homburg, Maryenbadzka,
tudzież specjalne lecznicze,
jak: litową, bromową, jodową, żelazną,
siarkową, kwasową, alkaliczną, magnezową
i ziemną
wyraża pod kontrolą Tow. lekarskiego fabryka pod firmą

K. Rząca i Chmurski
Kraków, ul. św. Gertrudy 4.
Sprzedają cząstkowo w aptekach
i drogueryach. 67

Józef Bialik w Krakowie

ulica Floryańska l. 51.
ulica Szpitalna l. 17. -
telefon Nr. 502. - -

**Fabryka
Wyrobów Masarskich i Skład Wędlin**

poleca Wędliny wszelkiego rodzaju

Jakote: Szynki, Rolady, Połędwice pieczone i wędzone - - -
Kielbasy połędwice, krajane i siekane - - - - -
Słoninę białą i wędzoną - - - - -
Oraz Smalec polski w większym zapasie. - - - - -

!!! Kto sobie życzy !!!
dobrej reperacji zegarka lub
zegara.

Wykonuję najtrudniejsze reperacje
tychże bardzo dokładnie i po niskich
cenach.

Polecają się Szan. Publiczności
F. CHALCARZ
Plac Matejki l. 2. I. piętro.

!!! Niebawale tanio !!!

OWOCARNIA

pod firmą **LEON ANIS**

przy ul. Mostowej l. 2 przed mostem
Podgórkim na którą to firmę zwracam
szczególną uwagę, poleca świeży trans-
port owoców południowych jakote:
jabłka i gruszki tyrol. i węg., Ma-
rony tyrol., Hiszpan i badeń. wino-
grona, figi rozmaitego gatunku, dak-
tyle, pomarańcze i cytryny

Jerzyś wcielenie, agorki blason, chęć
«cyferki», kapuścik blason, morawską blg.
10 ul. Hip. Januś wien.

CODZIEN ŚWIEŻY TRANSPORT

poleca J. MEISELS Kraków,

Szewska l. 8. Telefon Nr. 163.

Skład pieców kaflowych, materiałów budowlanych i te-
chnicznych.

żerandole, palniki, słatki, cylindry, umbry oraz wszelkie przy-
bory do lamp gazowych. — Kloszety pokojowe, hermetycznie zam-
knięte: spluwaczkę wodną, piece i kuchnie kaflowe i żelazne —
Wszelkie materiały budowlane. — Specjalne sztukaterie na sufity,
i ściany, tapety stary i żaluzje. — Urządzenia wodociągowe, ła-
zienki, klozeta i umywalnie. — Paleniska oszczędnościowe „Vesta”

Pierwsza polska Fabryka rękawiczek i bandaży pod firmą

A. MIRKIEWICZ w Krakowie, ul. Mostowa l. 4, filia ul. Szewska l. 2,

Poleca rękawiczki zamsowe od 2 korony i wyżej, gładę od 2 korony 30 hal., tudzież pierwsza pralnia rękawiczek.

Nowy tani artykuł spożywczy! Zdrowie i dobry smak uzyskasz pijąc »KAWĘ ZDROWIA«.

KAWA - ZDROWIA



Nie jest ona żadną domieszką do kawy zwykłej ziarnistej i nie tylko dorównuje jej w smaku, ale o wiele przewyższa ją pod wieloma względami. — Jedną jedyną próbą dostateczną dla przekonania się

Cena tylko 70 ct. za 1 kigr.

Jest już zupełnie gotowa do przyrządzenia. — Tanią kosztuje więc spróbuj ją i przekonasz się o dobroci. — Do nabycia we wszystkich handlach w paczkach po 35—18—5 ct

POLECA

**WAŚNIEWSKI
i GRABOWSKI**

w Podgórzu
przy Krakowie
Mały Rynek Nr. 18

Rok założenia 1870.

Rządowo uprawniona pierwszorzędna

197

Agencja pracy oraz Biuro wywiadowcze

STEFANA MIKULSKIEGO w Krakowie przy ul. Floryańskiej l. 4, parter.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży. — Dostarcza guwernantki, nauczycielki, oficyalistów, bony, rzemieślników, wszelką służbę domową i dworską, robotników polnych i fabrycznych oraz kosiarzy. Zlecenia załatwia spiesznie, uczciwie i tanio.

PRACOWNIA MECHANICZNO- NOŻOWNICZA

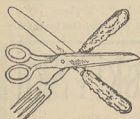
W KRAKOWIE

T. KLUSKI

ul. Grodzka l. 63.

poleca swe wyroby nożownicze najlepszej jakości, naprawia maszyny do szycia i rowery dokładnie i w najkrótszym czasie. — Używane maszyny do szycia i rowery kupuje i sprzedaje, bardzo tanio. — Przyjmuje do ostrzenia przybory, noże i łyżeczki.

Za reperację ręczy i poleca się szanownym względem P. T. Publiczności.



NA SEZON!

Zimowe paltoty, płaszcze, ubrania, uniformy, płaszcze deszczowe i suknie damskie różnego rodzaju, w całości wraz z podszewką i wstawianiem,

całkowicie jak nowe farbuje lub chemicznie czyści i zupełnie zdolne do noszenia odstawia punktualnie

Znakomite wykonanie — niskie ceny.

ZYGMUNT FLUSS,

największa galicyjsko-czesko-morawsko-śląska renomowana parowa farbiarnia i chemiczny Zakład prania ubrań

Właśnie hicie: w Krakowie tylko przy ul. św. Krzyszta l. 7 — we Lwowie tylko przy ul. Sybatulskiej l. 26.

Fabryka: Berno, Zeile 38, telefon 567.

Wobec osobistych oraz nieosobistych uwaga! na mój adres. — Zlecenia, z prędkością wykonuje się szybko. — Właścicieli sklepów proszę o zastępców.

Dyplom honorowy na Wystawie w Krakowie w r. 1901.

W. Sznajdrowicz, kuśnierz

w Krakowie, Rynek L. A-B, Nr. 45. l. p. 230 nad apteką „Pod białym Orłem“ poleca:

Szanownej P. T. Publiczności swój obficie i jedynie w towary dobrowolnie zapożyczony skład i precyzyjnie jako to: Futra damskie, Holenderskie, Zakłady Saka, rezerwy i taryfury, Futra męskie spacerowe, podróżne, Czapki, futerka i uniformowe, oraz wszelkie przybory w zakres ten wchodzące. Serdecznie, Kożuski damskie, męskie i dziecięce, Oryginalne zakopiańskie Ułanki, Kryczanki Węgierskie i Sukmanki Kościuszkowskie, Karazy, Czapki krakowskie, Guńki i Kapelusze góralskie — Zamówienia i reperacje uskutecznia w jak najkrótszym czasie, po cenach umiarkowanych.

Wincenty Satalecki pierwszorzędna fabryka parowa

wyrobow wędlin w zakresie masarstwa wchodzących

Główne składy w Krakowie, przy ul. Floryańskiej l. 18.

Filie w Wiedniu V Schoenbrunnerstrasse l. 27, wyrabia i poleca:

Szynki praske i wędzalskie, polędwice pieczone i łososiowe, sławne kiełbasy krakowskie: polędwice, krajane i siekane, kiełbki pasztetowe, salcesony w rozmaitych gatunkach, paryską kiełbasę, słoninę przykrywającą białą polską, węgierską i wędzoną, smalec i sadło staro wędzone z młodych prosiąt, rolady w rozmaitych gatunkach, kiełbki i nardzeli wiedeńskie, kiełbki podgórskie, ostry wędzone i gotowane w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyliczone, które wchodzi w zakres masarstwa.

Do razów dziennie świeży łosaz.

Cenniki szczegółowo na żądanie opłatnie. — Przesyłki uskutecznią odwrotną pocztą i koleją za zaliczką.

Na św. Mikołaja

poleca fabryka wyrobów cukierniczych

pod firmą **Józef SIERMONTOWSKI**

w Krakowie ul. Bracka l. 7. telefon Nr. 498

Pierniki znane z dobroci, ozdobne Mikołaje, Pierniki królewskie i t. d.

Salon sprzedaży kwiatów

Karolina Michalska

Kraków, ul. Szewska l. 23

Telefon 363

Poleca: kwiaty świeże, kosze z kwiatami, żardiniery, bukiety na wesela i balce, przyjmuje dekoracje salonów, stołów i t. p.

Ceny umiarkowane

Wykonanie punktualne

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych

„NORIS“

W. BEŁDOWSKIEGO Magistra Farmacyi w Krakowie

SALVESOL-NORIS

na podstawie wieloletnich doświadczeń i zasad naukowych **chemicznie przetworzona wata zdrowia**, niezbędna dla palących papierosy, cygara i fajkę.

SALVESOL-NORIS

pochłania nikotyne, a właściwie naukowo wyrażając się, **tworzy z nikotyną związek chemiczny nierozpuszczalny** w wilgoci, i tej to właściwości zawdzięczyć należy, że **nikotyna nie dostaje się do ust**, a tem samem usuwa się jej szkodliwe działanie.

O dobroci i doniosłem znaczeniu mego pomysłu, świadczą najlepiej **tutki cygaretowe „Noris ze Salvesolem“**. Od pierwszej chwili wprowadzenia ich w handel, cieszą się ogromnem powodzeniem, a ogólne zainteresowanie jakie codziennie spostrzegam, świadczy nietylko o **żywności i potrzebie** takiego wynalazku, lecz również i o jego dobroci.

Oryginalny pakiecik „Waty Salvesol“ wystarcza na 200 papierosów lub cygar.

Żądajcie Waty „Salvesol-Noris“ i Tutek „Noris ze Salvesolem“.

Opłatnie i darmo wysyłam całą kolekcję tutek.

Do nabycia w trafikach i handlach.

Reim i Spółka

Kraków, RYNEK 37,
LINIA A-B.

połączają najtaniej:

Włochy, Kij i tygi, do zaporywania drzewi i osien od przecięgów i zimna. Podewsy władowe do buclów. Ochładcze usz od zimna i mrozu.

Kolozę rasjale i ane. Sanawidlo. Maras. Prawdne. nieprzemakalne na. Płazce gumowe. Ciel. Sanawidlo. Płazce nieprzemakalne. Świe. Kule i Łozki.

Artysty bydlencze i chirurgiczne. Rogozki zelazne, secedkowe i kobosowe. Przedełki z Lindeum, ceratowe i japońskie. Chłodzi z Lindeum, ceratowe i kobosowe. Szczotki do wycierania nag do przedpokoi. Szczotki z płytą zelazną do frostrowania.

Szczotki do zmywania, sznurowania, czyszczenia. Dla wódek od aksentów, kapeluszów, mebli i obuwi.

Płetkowne do zmiatania kurzu. Szrodki do czyszczenia mebli. Troszeczki trzcinowe.

Mieszki do samowarów. Łopatk i znośki do okuchów.

Szczotki i Aparaty bydlencze do czyszczenia dywanów.

Artysty do polci — Szary do bieliary.

Wyrznięci z gumowymi wałkami.

Farty olejne do ztych głowe.

Lakery i glazury do podłóg.

Masz francuska i włoskowa do zapuszczania podłóg i posadzek.

Party emalowe Marza. Lakierki sułenne, ręczne i kieszonkowe.

Dropne ogłoszenia

Pokój z całem urządzeniem do wynajęcia. Szczępanka 11 — 2 p. l. strawi 9.

Futro damskie

w dobrym stanie, bardzo tanio do sprzedania. 6 6 6 6

Widomość w Restauracji. Madejskiego przy ulicy Zwierzynieckiej 1. 21.

Agencja Nafty z najlepszych rafinerii, lampy, artykuły religijne. Reperacje w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące. Mydelka i perfumy poleca najtaniej **WOJCIECH MAREK** ul. Starowilna 1 (naprzeciw gmachu poczty).

E. LEICHT

Kraków, ul. Piłkarska 1. 18, poleca swój

najlepsz i skład obrazów i wybór ram rozmaitego gatunku od najtańszych do najdroższych. Przyjmują obrazy do oprawy oraz wszelkie rami do odnowienia, wykonując te prace nader szybko i starannie. — O ilicze zamówienia uprasza. 175

Fortepian w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wład. Łobzowska 2.

UCHONIA POLSKA

przy ulicy Karmelickiej 1. 8. poleca Publiczności zimno i gorąco. Śniadania, obiady i kolacje po cenach nader umiarkowanych, czyste, zdrowe i smaczne na masle przyrządzone polrawo. Dla P. T. abonentów znaczny opust. Polecam również sklep bogato zaopatrzony we wszelkiego rodzaju napoje, jak wódki, nalewki, likiery, rumy, koniaki, jarzenbinki, konierynki, starki, słiwowice itp. Wina austriackie i węgierskie, znakomity Łok. Amatorów bilard dobrej konstrukcji. Lokali otwarty do 1. w nocy. Polecam się nadal łaskawej pamięci, zapewne mogę szybko i zrealizować obsługę, oraz cenę nader niskie. z poważaniem

JÓZEF BIAŁOWSKI

właśc. Kuchni Polskiej, Karmelicka 8.

W jednym z głównych punktów **SKLEP WIKTRALÓW** zaraz od sprnia. Widomość w Adm. Kurjera.

Panna, wkułająca biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje zajęcia sklepowego lub biurowego. Łaskawe zgłoszenia „H. N.“ posłać restanie Kraków.

Udzielam lekcji muzyki fortepianowej, płatne za godzinę po 30 ct. Zgłoszenia: Nauzyceńska, ul. Hagala 18, parter.

Zarząd poleci A. Masińskiego w Jozierzach powiat Burszowski, wysyła w każdej porze roku wyborzy miod lipcowy praśny, w 5-10 kg. blaszankach, wszystko opłatnie, po cenie 7 kor. Jakuleć miody pitne: malinaki, dereniaki, wisniaki, poziomczaki, i t. d. w 5-10 kg. blaszankach, wszystko opłatnie po cenie 6 kor. 20 hal.

Karol Gierlner

głównie krajowe pracownia zabawek blaszanych we Lwowie, ul. Choczożczyńska 1. 8. poleca własny wybór zabawek, tak własnego wyrobu jako też i fabrycznego po cenach najprzystępniejszych. Cenilki no własno wyroby gratis. Odespr. dajacym, słowowy opust. 178

Fabryka

KRAWATEK

w Krakowie

róg Ryńki i Św. Jana Nr. 1.

Wielki wybór krawatów

własnego wyrobu za bezcen

KRAWATEK

LORNETY TEATRALNE

wyborne achromatyczne, do podróży. polowania, niezbędne. — Oprawne w skórę części metalowe złoczone. — Cena wraz z etui 0 koron.

Maszynka do strzyżenia włosów

do katyng. Pieknie składowa i przytoku. — Z dwoma grzebieniami wsuwalnymi do obcinania włosów na 3, 7 i 13 mm. długości. Cena całkowitej ze sprężynami zapasowymi 2 kor. 50 hal. — Ta wyborna maszynka może być nawet niewprawny obcinac włosy natychmiast. — Niska cena 7 kor. 50 hal. umożliwia każdemu zamówienie tej maszyny.

M. Rundbakin, Wiedeń IX, Berggasse 3. Korresp. polska.

XXXXXXXXXXXX

W. Roman Fryzjer

Kraków, ul. Szewska 1. 21.

Poleca się P. T. Publiczności.

XXXXXXXXXXXX

PARYŻ 1900. — GRAND PRIX — Najwyższe odznaczenie! — PARYŻ 1900.

Oryginalne Singera Maszyny do Szycia

Oryginalne Singera Maszyny do Szycia są wzorem pod względem konstrukcji. Oryginalne Singera Maszyny do Szycia są niezbedne do użytku domowego i przemysłu. Oryginalne Singera Maszyny do Szycia są w przedzielnosciach fabryk najbardziej rozpowszechnione. Oryginalne Singera Maszyny do Szycia są niezdrwane w działach i trwałości ich jest wypróbowana. Oryginalne Singera Maszyny do Szycia nadają się najlepiej do hafów artystycznych.

Bezpłatne kursa naukowych hafów oraz uczuka wszelkiego szycia. Wielki wybór jedwabiu w różnych kolorach. Dostarczamy elektromotory dla pojedynczych maszyn do domowego użytku.

SINGER Co Towarzystwo Akcyjne Maszyn do Szycia dawniejsza firma G. Neidlinger

FILIE: Kraków, ulica Szpitalna L. 40, naprzeciw teatru miejskiego. — W Tarnowie, ulica Krakowska L. 4/5.

W Nowym Sączu, ulica Jagiellońska.

Uwaga: Wszelkie maszyny do szycia, sprzedawane pod nazwą „Singer“ w innych składach są wyrabiane na sposób jednego z naszych sławniejszych systemów — maszyny te nie mają atoli nie wspólnego z naszymi wyrobami, nie dorównują one ani pod względem konstrukcji, działalności jak i trwałości najnowszemu systemowi naszych famijnych maszyn.

Oryginalne Singera maszyny do szycia są do nabycia jedynie w naszych składach.

Druckarnia i stereotypia A. Koziański w Krakowie.

Innych składów w Krakowie nie mamy.

Innych składów w Krakowie nie mamy.

